

**Sygn. akt VI GC 2260/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2021 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

Przewodniczący: SSR Justyna Supińska

Protokolant: sekr. sądowy Marta Denc

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2021 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 194,51 złotych (sto dziewięćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 06 marca 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 47,69 złotych (czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 228,82 złotych (dwieście dwadzieścia osiem złotych osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 41,41 złotych (czterdzieści jeden złotych dwadzieścia jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI GC 2260/19

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 stycznia 2019 roku złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (obecnie (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.) kwoty 1 274,73 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 06 marca 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 14 sierpnia 2015 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został pojazd – motocykl marki S. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji w dacie zdarzenia posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

Poszkodowany właściciel pojazdu – motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...) zwrócił się do powoda o likwidację szkody w ramach zlecenia tzw. bezpośredniej likwidacji szkody. W związku z powyższym powód przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 1 402,16 złotych oraz wystąpił o jego zwrot do pozwanego jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, który zwrócił jedynie kwotę 127,43 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 08 sierpnia 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4564/19 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany (...) spółka akcyjna V. (...) z siedzibą w W. (poprzednio (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.) domagał się oddalenia powództwa kwestionując wysokość odszkodowania i zakres uszkodzeń powstałych w wyniku zdarzenia z dnia 14 sierpnia 2015 roku. Pozwany wskazał, że pojazd miał już wcześniejsze nieprofesjonalnie naprawiane elementy nadwozia (ślady klejenia), stąd też wymiana tego elementu mogłaby prowadzić do wzrostu wartości pojazdu. Nadto pozwany zakwestionował, ażeby łańcuch napędowy został uszkodzony w przedmiotowym zdarzeniu, tym bardziej, że jego naprawa nastąpiła po sezonie motocyklowym.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 14 sierpnia 2015 roku J. Ż. kierujący pojazdem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) cofając swój pojazd pod blokiem, w którym mieszka, nie zauważył, że z tytułu pojazdu stał zaparkowany motocykl marki S. o numerze rejestracyjnym (...) należący do M. M.. Motocykl stał na nóżkach, koło było przekrzywione. W wyniku uderzenia motocykl przesunął się kilkadziesiąt centymetrów.

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

zeznania świadka J. Ż. – protokół rozprawy z dnia 07 października 2020 roku – k. 124-126 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:36-00:09:34), częściowo zeznania świadka M. M. – protokół rozprawy z dnia 07 października 2020 roku – k. 124-126 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:09:34-00:28:12), oświadczenie – k. 22 akt, szkic sytuacyjny – k. 23 akt, notatka policyjna – k. 24 akt

W dniu 20 października 2015 roku poszkodowany M. M. złożył do (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. wniosek o przeprowadzenie przez niego likwidacji szkody związanej z kolizją drogową z dnia 14 sierpnia 2015 roku, a następnie zawarł z (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę zlecenia likwidacji szkody w ramach tzw. likwidacji bezpośredniej i umowę przelewu wierzytelności.

umowa zlecenia – k. 25-26 akt, umowa przelewu wierzytelności – k. 27 akt, zgłoszenie szkody – k. 28-29 akt

Decyzją z dnia 08 stycznia 2016 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił M. M. tytułem odszkodowania obejmującego pokrycie kosztów naprawy pojazdu – motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...) po szkodzie z dnia 14 sierpnia 2015 roku kwotę 1 402,16 złotych, uwzględniając stawkę za roboczogodzinę prac naprawczych w kwocie 49 złotych netto.

kalkulacją naprawy – k. 30-32 akt, decyzja – k. 34 akt, potwierdzenie przelewu – k. 35 akt

Pismem z dnia 26 stycznia 2016 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wezwał (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) spółka akcyjna V. (...) z siedzibą w W.) do zapłaty kwoty 1 402,16 złotych.

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (obecnie (...) spółka akcyjna V. (...) z siedzibą w W.) zwrócił (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 127,43 złotych.

pismo – k. 26 akt, potwierdzenie odbioru – k. 37 akt, pismo wraz ze zweryfikowaną kalkulacją – k. 38-39 akt, decyzja – k. 64 akt

Niezbędne prace naprawcze umożliwiające przywrócenie pojazdu – motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed szkody z dnia 14 sierpnia 2015 roku pozostające w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałą kolizją obejmują naprawę błotnika przedniego koła wykonaną w sposób analogiczny do przeprowadzonej w przeszłości i jego miejscowe lakierowanie oraz pomiary i czynności kontrolne dotyczące widelca koła przedniego weryfikujących jego prawidłowe działanie. Uszkodzenie łańcucha napędowego jest usterką typowo eksploatacyjną i nie ma związku z przedmiotową kolizją.

W 2015 roku na lokalnym dla poszkodowanego rynku (obszar T.) zakłady (...) kategorii stosowały stawki za prace blacharsko – mechaniczne w kwocie 80-130 złotych netto za roboczogodzinę tych prac oraz stawki za prace lakiernicze w kwocie 90-145 złotych netto za roboczogodzinę tych prac.

Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu – motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 14 sierpnia 2015 roku, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 49/49 złotych netto za roboczogodzinę tych prac wynosiły kwotę 321,94 złotych brutto.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 149-175 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, w tym dokumentów znajdujących się w aktach szkody, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Pozostałe dokumenty dołączone do akt nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności.

Sąd wziął pod uwagę również oświadczenia stron uwzględniając je jednakże w takim jedynie zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy opierając się także na zeznaniach świadka J. Ż., w szczególności w zakresie przebiegu zdarzenia z dnia 14 sierpnia 2015 roku, uznając je za wiarygodne w całości oraz na zeznaniach świadka M. M.. Odnosząc się do zeznań tego świadka, to Sąd nie dał im wiary w zakresie, w jakim świadek wskazał, że po zdarzeniu z dnia 14 sierpnia 2015 roku był zablokowany łańcuch napędowy, co miało być skutkiem spornej kolizji – okoliczność ta nie znajduje potwierdzenia w żadnym obiektywnym dowodzie, co więcej z opinii biegłego sądowego jednoznacznie wynika, że uszkodzenie łańcucha napędowego jest usterką typowo eksploatacyjną i nie ma związku z przedmiotową kolizją.

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego P. C.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Biegły sądowy na podstawie akt sprawy ustalił, że niezbędne prace naprawcze umożliwiające przywrócenie pojazdu – motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed szkody z dnia 14 sierpnia 2015 roku pozostające w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałą kolizją obejmują naprawę błotnika przedniego koła wykonaną w sposób analogiczny do przeprowadzonej w przeszłości i jego miejscowe lakierowanie oraz pomiary i czynności kontrolne dotyczące widelca koła przedniego weryfikujących jego prawidłowe działanie, zaś sporne uszkodzenie

łańcucha napędowego jest usterką typowo eksploatacyjną i nie ma związku z przedmiotową kolizją. Biegły sądowy ustalił również, że celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu – motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 14 sierpnia 2015 roku, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 49/49 złotych netto za roboczogodzinę tych prac wyniosły kwotę 321,94 złotych brutto. W tym miejscu wskazać należy, że Sąd oparł się na tej właśnie kalkulacji kosztów naprawy – a więc z uwzględnieniem stawki za prace naprawcze, jaką zastosował powód przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, a którego zwrotu w niniejszym procesie w ramach tzw. regresu się domaga, nie znajdując podstaw do przyjęcia stawek za prace naprawcze w wyższej wysokości, nawet jeżeli występowały one w okresie likwidacji szkody na lokalnym dla poszkodowanego rynku. Stanowiłoby to bowiem naruszenie art. 321 k.p.c.

Powyzsza opinia biegłego sądowego nie była kwestionowana przez żadną ze stron, także Sąd nie znalazł podstaw do podważenia przyjętych przez biegłego sądowego założeń i wniosków, a w konsekwencji do zdezwuowania jej mocy dowodowej, toteż oparł się na niej w całości dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w powyższym zakresie.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 1 274,73 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 06 marca 2016 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem pozostałej części odszkodowania obejmującego koszty przywrócenia pojazdu – motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed zdarzenia z dnia 14 sierpnia 2015 roku.

Poza sporem pozostawała zasada odpowiedzialności pozwanego (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. jako ubezpieczyciela sprawcy szkody – J. Ż.. Sporną zaś między stronami była wysokość kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu po szkodzie z dnia 14 sierpnia 2015 roku i zakres naprawy, w tym w szczególności odnośnie wymiany elementów nadwozia – pojazd miał już wcześniejsze nieprofesjonalnie naprawy tego elementu (ślady klejenia), stąd też wymiana mogłaby prowadzić do wzrostu wartości pojazdu, a także odnośnie związku przyczynowo – skutkowego uszkodzenia łańcucha napędowego motocykla ze sporną kolizją.

Mając na uwadze zakreślony wyżej zakres sporu w pierwszej kolejności należy wskazać, iż zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu. Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Zgodnie zaś z treścią art. 828 § 1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości wypłaconego odszkodowania.

Powyzszy przepis reguluje instytucję regresu ubezpieczeniowego, tj. uprawnienia zakładu ubezpieczeń do dochodzenia zwrotu wypłaconego odszkodowania od osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę poniesioną przez ubezpieczającego. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu z chwilą wypłaty odszkodowania zakład ubezpieczeń nabywa w stosunku do osoby trzeciej dokładnie takie samo roszczenie, które przysługiwało

ubezpieczającemu. Wskutek bowiem wstąpienia zakładu ubezpieczeń w prawa ubezpieczającego nie może ulec zmianie sytuacja prawna sprawcy szkody. Przy czym, jeżeli osoba odpowiedzialna za szkodę, tj. sprawca, była ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej, na zakład ubezpieczeń przechodzi roszczenie ubezpieczającego w stosunku do zakładu ubezpieczeń sprawcy szkody (M. Krajewski, Umowa ubezpieczenia. Komentarz, Warszawa 2004, s. 259-263).

Wskazać w tym miejscu należy również, że podstawą działań podejmowanych przez powoda (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. w ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkody był przepis art. 3 ust. 5-7 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 1206 ze zmianami, obecnie kwestie te reguluje art. 4 ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracji (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 381), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń może – również na wniosek uprawnionego z umowy ubezpieczenia – podjąć się wykonania czynności ubezpieczeniowych związanych z ustalaniem przyczyn i okoliczności zdarzeń losowych, ustalaniem wysokości szkód oraz rozmiaru odszkodowań, a także ich wypłacenia – i to również w przypadku, gdy umowy te zawarte są z innym zakładem ubezpieczeń. Likwidacja szkody, tzw. bezpośrednia, polega na tym, że na podstawie umowy zlecenia zawartej z poszkodowanym zakład ubezpieczeń świadczy w istocie usługę polegającą na ustaleniu sprawcy określonej szkody komunikacyjnej, rozmiaru i wysokości tej szkody oraz wypłaca świadczenie równe temu, jaki przysługuje poszkodowanemu z polisy OC sprawcy. System tzw. bezpośredniej likwidacji szkody opiera się także na umowie między ubezpieczycielami, na mocy której zgadzają się oni na rozliczenie szkód spowodowanych przez sprawców ubezpieczonych w drugim zakładzie ubezpieczeń. Należy przy tym podzielić pogląd wyrażany powszechnie w orzecznictwie, że z momentem wypłaty bezspornej części odszkodowania stosunek zobowiązaniowy łączący poszkodowanego z ubezpieczycielem wynikający z zawartej umowy zlecenia w ramach bezpośredniej likwidacji szkody, wygasa. Natomiast w pozostałym zakresie, tj. w odniesieniu do dalszych roszczeń podnoszonych przez poszkodowanego, czy jego następcę prawnego – powoda (cesjonariusza), w związku z ich niezadowoleniem z wysokości przyznanego odszkodowania, pozostaje dochodzenie roszczenia wyłącznie przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia. Ryzyko niezadowolenia ze sposobu ustalenia i wysokości odszkodowania obciąża poszkodowanego i podstawą dalszych roszczeń odszkodowawczych pozostaje umowa OC zawarta z pomiędzy sprawcą zdarzenia szkodzącego a jego ubezpieczycielem. Bezpośrednia likwidacja szkody nie legitymuje więc biernie zakładu ubezpieczeń, który takiej likwidacji na podstawie umowy zlecenia się podjął celem przyspieszenia procedury likwidacji szkody (tak Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku w sprawie o sygn. akt XIII Ga 658/18 oraz w wyroku w sprawie o sygn. akt XII Ga 200/18).

Umowa tzw. bezpośredniej likwidacji szkody nie ma zatem żadnego wpływu na ustalenie odpowiedzialności za zdarzenie drogowe. Przyjmuje się w orzecznictwie sądów powszechnych, w zasadzie jednolicie, że w przypadku bezpośredniej likwidacji szkody na podstawie umowy łączącej poszkodowanego z ubezpieczycielem, w dalszym ciągu zobowiązanym do naprawienia szkody wobec poszkodowanego pozostaje sprawca kolizji (w ramach odpowiedzialności deliktowej) oraz jego ubezpieczyciel od odpowiedzialności cywilnej w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej za szkodę, który jako jedyny posiada legitymację bierną w procesie opartym na podstawie prawnej z art. 805 k.c. i art. 822 k.c. (tak Sąd Okręgowy w Suwałkach w wyroku z dnia 15 października 2018 roku w sprawie o sygn. akt I Ca 374/18, Sąd Okręgowy w Łomży w wyroku z dnia 03 listopada 2016 roku w sprawie o sygn. akt I Ca 340/16 oraz Sąd Okręgowy w Sieradzu w wyroku z dnia 25 stycznia 2017 roku w sprawie o sygn. akt I Ca 520/16).

W ocenie Sądu nie było wątpliwości, że w niniejszej sprawie to pozwany był dłużnikiem zobowiązanym do naprawienia szkody, zaś (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. podejmował działania w toku postępowania likwidacyjnego niejako w „zastępstwie” ubezpieczyciela sprawcy szkody i niewątpliwie były to czynności na jego rachunek. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z obowiązującym wówczas art. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 roku, poz. 1206 ze zmianami) ustalanie przyczyn i okoliczności zdarzeń losowych oraz ustalanie wysokości szkód oraz rozmiaru odszkodowań oraz innych świadczeń należnych uprawnionym z umów ubezpieczenia lub umów gwarancji ubezpieczeniowych, a także wypłacanie odszkodowań i innych świadczeń należnych z tytułu umów, o których mowa w ust. 5 pkt 1 i 2, uważa się za czynności ubezpieczeniowe także wtedy, gdy ich wykonywania podejmuje się zakład ubezpieczeń na wniosek innego zakładu ubezpieczeń,

Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia i umowy gwarancji ubezpieczeniowej, także w przypadku gdy umowy te zawarte są z innym zakładem ubezpieczeń.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c. ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 roku (sygn. akt III CZP 32/03) odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku. Nadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa poszkodowanemu przysługuje nadto prawo zastosowania przy naprawie części nowych i oryginalnych. Użycie nowych części do naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji pojazdu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 05 listopada 1980 roku w sprawie o sygn. akt III CRN 223/80 oraz z dnia 20 października 1972 roku w sprawie o sygn. akt II CR 425/72).

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego błotnik spornego motocykla wykonany z tworzywa sztucznego poddany niewielkiemu naciskowi odkształca się sprężysto, co w przypadku spornej kolizji, skończyłoby się przywróceniem pierwotnego kształtu po zaniku siły nacisku, ewentualnie wystąpieniem lokalnych zarysowań w lakierze. W przedmiotowym pojeździe element ten był jednak w przeszłości klejony z wykorzystaniem włókna szklanego i prawdopodobnie kleju na bazie żywicy epoksydowej znacznie ograniczając jego elastyczność, dlatego pod wpływem nacisku pękł dokładnie w tym samym miejscu, w którym był naprawiany i jednocześnie z dokumentacji zdjęciowej wynika, że nie doszło do powiększenia obszaru uszkodzeń, bądź ubytku materiału, które uniemożliwiłyby ponowne podklejanie pęknięcia. Wprawdzie nie jest to, jak wskazał biegły sądowy, technologia przewidziana przez producenta, ale mając na uwadze, że rolą odszkodowania jest przywrócenie stanu sprzed szkody, to jeżeli stan ten w sposób istotny odbiega od stanu fabrycznego, to zakup i montaż części nowej oryginalnej będzie skutkowało uzyskaniem stanu polepszanego. W spornym przypadku wystarczające było więc dla osiągnięcia stanu sprzed szkody powtórne użycie kleju żywicznego lub inne masy łączącej oraz w razie konieczności wykorzystanie takiej samej, jak użyta masy z włókna szklanego, aby zagwarantować stan sprzed szkody. Nadto jak wskazał biegły sądowy błotnik po sklejeniu nie był odnawiany lakierniczo w całości, a jedynie miejscowo w celu ukrycia naprawy i to w sposób chałupniczy, z wykorzystaniem lakieru o niedopasowanym odcieniu. W tej sytuacji przedmiotem rozliczenia powinno być jedynie lakierowanie obszaru naprawy, a więc także miejscowe, z wykorzystaniem dostępnych w handlu lakierów gotowych. Każdy inny sposób naprawy przeprowadzonej w sposób kompleksowy i profesjonalny skutkowało uzyskaniem stanu polepszanego.

Odnosząc się natomiast do wymiany łańcucha napędu, jak wskazał biegły sądowy, wyłamanie rolek jest następstwem wytarcia i obniżenia wytrzymałości w związku ze zmniejszonym polem przekroju, które poddane uderzeniu zębami obracającej się zębatki napędzającej, przy wzroście chwilowego obciążenia, np. związanego z gwałtownym puszczeniem sprzęgła połączone z wysokimi obrotami silnika skutkowało zniszczeniem.

Niezbędne prace naprawcze umożliwiające przywrócenie pojazdu – motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed szkody z dnia 14 sierpnia 2015 roku pozostające w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałą kolizją obejmują naprawę błotnika przedniego koła wykonaną w sposób analogiczny do przeprowadzonej w przeszłości i jego miejscowe lakierowanie oraz pomiary i czynności kontrolne dotyczące widelca koła przedniego weryfikujących

jego prawidłowe działanie. Uszkodzenie łańcucha napędowego jest usterką typowo eksploatacyjną i nie ma związku z przedmiotową kolizją i wnioski biegłego sądowego w tym zakresie Sąd w całości podziela.

Wobec powyższego Sąd uznał, że celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy pojazdu – motocykla marki S. o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 14 sierpnia 2015 roku, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 49/49 złotych netto za roboczogodzinę tych prac (o czym szerzej w powyższej części uzasadnienia) wynosiły kwotę 321,94 złotych brutto.

W niniejszej sprawie pozwany zwrócił powodowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. odszkodowanie w kwocie 127,43 złotych, a zatem do zapłaty tytułem pozostałej części odszkodowania pozostała kwota 194,51 złotych i w takim zakresie jedynie Sąd uznał żądanie powoda za zasadne.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 828 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 363 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 194,51 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 06 marca 2016 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku na podstawie powyższych przepisów stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 15,26%, a pozwany w 84,74%.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły 1 281,19 złotych (opłata sądowa od pozwu – 64 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, opłata manipulacyjna przy wnoszeniu pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym – 0,19 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 1 200 złotych).

Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 287 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 270 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 195,51 złotych (15,26% z kwoty 1 281,19 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 243,20 złotych (84,74% z kwoty 287 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 47,69 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2020 roku, poz. 755) w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał ściągnąć (punkt czwarty i piąty wyroku) od powoda kwotę 228,82 złotych i od pozwanego kwotę 41,21 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa jako wynagrodzenie biegłego sądowego przyznane postanowieniem z dnia 30 stycznia 2021 roku (k. 179 akt), które w części, tj. w kwocie 270,03 złotych nie zostało pokryte z zaliczki.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że z uwagi na fakt, że w chwili zamknięcia rozprawy nie stwierdzono prawomocności postanowienia z dnia 16 grudnia 2020 roku w przedmiocie przyznania świadkowi M. M. zwrotu kosztów związanych z jego stawiennictwem (w kwocie 2 028,86 złotych), rozliczeniu zawartemu w wyroku nie podlegała kwota powyższych kosztów oraz uiszczona przez powoda na jej poczet zaliczka w kwocie 500 złotych (k. 96 akt)

## ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...)

3. (...)

4. (...)

5. (...)

6. (...)

7. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 23 kwietnia 2021 roku